

BIULETYN INFORMACYJNY OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ W KRAKOWIE

ROK XXVI / NR 2 / 2023

ISSN: 1505-8166

FARMACJA

K R A K O W S K A

OMNIA SUNT VENENA, NIHIL EST SINE VENENO. SOLA DOSIS FACIT VENENUM



Nourisil™ MD

ekspert od blizn



Nourisil™MD jest wyjątkowo skutecznym żelem na blizny, opracowanym w laboratoriach **Fagron BV**. Zawiera kompozycję aż 5 różnych silikonów oraz witaminę E.

Nourisil™MD tworzy niewidoczną elastyczną warstwę, pod którą skóra pozostaje nawilżona, dzięki czemu może się regenerować i odtwarzać.

Po posmarowaniu powierzchni blizny Nourisilem, (po wyschnięciu) można na wierzch nałożyć makijaż, krem przeciwstłoneczny, itd.



Redukuje wszelkie blizny powstałe na skutek:



Chirurgii urazowej (traumatologii)

Blizny po zabiegach takich jak: cięcie cesarskie, operacje kardiochirurgiczne, biopsje skóry i inne.



Ran i skaleczeń

Blizny po skaleczeniach, zadrapaniach lub ukąszeniach, urazach sportowych, blizny potrądkowe.



Oparzeń

Blizny po oparzeniach pierwszego i drugiego stopnia.



Chirurgii plastycznej

Blizny po operacjach plastyki piersi, liftingu twarzy i inne.

Szukaj w dobrych aptekach lub na [FagronCare.pl](https://www.fagroncare.pl)

Podmiot prowadzący reklamę: Fagron sp. z o.o., ul. Pasternik 26, 31-354 Kraków
Producent: Fagron BV, Lichtenauerlaan 182, 3062 ME Rotterdam, Holandia
Dystrybutor: Fagron sp. z o.o., ul. Pasternik 26, 31-354 Kraków

To jest wyrób medyczny.

Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Biuletyn Informacyjny
Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie

Farmacja Krakowska

KWARTALNIK, ROK XXVI / NR 2 / 2023

Wydawca:

© Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie
ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków
Telefon: +48 12 264 25 53 | +48 607 140 898
<http://www.oia.krakow.pl>
e-mail: biuletyn@oia.krakow.pl

Redaguje kolegium w składzie:

mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran – redaktor naczelna, e-mail: duranela@poczta.onet.pl
dr hab. Maciej Bilek, prof. UR, e-mail: mbilek@o2.pl
mgr farm. Iwona Dymarczyk, e-mail: idymarcz@cm-uj.krakow.pl

Realizacja wydawnictwa:

Skład:

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel./faks: 12 422 41 80, 506 624 220
<http://www.impulsoficyna.com.pl>
e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Projekt okładki:

Anna M. Damasiewicz

Na okładce:

Moździerz renesansowy, brąz, Holandia, Heinrick Terhorst, 1607, wys. 10,5 cm.
Zbiory Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum
(nr inw. KGZ 5194). Fotografia znajduje się na stronie Wirtualnych Muzeów Małopolski: <https://muzea.malopolska.pl/pl/lista-obiektow/576>, dostęp: 19.06.2023
(domena publiczna).

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów
i zastrzega sobie prawo do skrótu, nie odpowiada za treść ogłoszeń.

ISSN 1505-8166

Nakład: 1400 egzemplarzy

Informacje bieżące	4
Słowo Prezesa	5
Z żałobnej karty	6
Aktualności	8
Kalendarium	12
Wydarzenia	14
Opieka farmaceutyczna	17
Co aptekarz wiedzieć powinien	25
Z historii aptekarstwa	37
Aptekarstwo międzywojenne	38
Przed 75 laty polska prasa farmaceutyczna pisała...	44

Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie

ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków
Telefon: +48 12 264 25 53 | +48 607 140 898
e-mail: biuro@oia.krakow.pl

Nr konta: 36 1020 2892 0000 5702 0016 1745

Biuro przyjmuje strony:

od poniedziałku do piątku od 9.00 do 14.00

Prezes

mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran pełni dyżur:
w poniedziałki i piątki od 10.00 do 13.00

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

dr n. farm. Elżbieta Wajda pełni dyżur:
w środy od 9.00 do 11.00

Radcy prawni

przyjmują w siedzibie OIA w Krakowie (po wcześniejszym umówieniu telefonicznym):
w poniedziałki, środy i czwartki od 9.00 do 13.00
we wtorki od 11.00 do 13.00

Wysokość składek członkowskich OIA do 31 maja 2023 roku

- członkowie Izby (w tym pracujący emeryci i renciści): 40 zł

Wysokość składek członkowskich OIA od 1 czerwca 2023 roku

- członkowie Izby (w tym pracujący emeryci i renciści): 45 zł
- emeryci kończący wykonywanie zawodu z racji przejścia na emeryturę lub renciści posiadający rentę inwalidzką z orzeczoną niezdolnością do wykonywania zawodu farmaceuty są zwolnieni od płacenia składek po złożeniu do OIA wniosku i przedstawieniu numeru decyzji emerytalnej lub rentowej

Składka za dany miesiąc winna być wpłacona do dnia 15 tego miesiąca. Nieopłacanie składek przez okres dłuższy niż 24 miesiące skutkuje skreśleniem z Rejestru Farmaceutów (art. 8f ust. 1 pkt 5 ustawy o izbach aptekarskich).

*Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy!*

1 kwietnia 2023 roku odbył się Sprawozdawczy Zjazd Aptekarzy Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie. Był to ostatni zjazd VIII kadencji. Gośćmi byli Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej mgr farm. Elżbieta Piotrowska-Rutkowska oraz Małopolski Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny mgr farm. Józef Łoś. Prezes NRA przekazała informacje na temat aktualnych kierunków działania NRA i samorządu.

Zjazd przyjął moje sprawozdanie z działalności Okręgowej Rady Aptekarskiej i realizacji budżetu za rok 2022, a także na wniosek Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej udzielił absolutorium Radzie. Uchwalił również budżet na 2023 rok rekomendowany przez ORA. Zjazd przyjął sprawozdania pozostałych organów Izby: Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowego Sądu Aptekarskiego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

Na przełomie maja i czerwca 2023 roku odbyły się rejonowe zebrania wyborcze, na których wybrano delegatów na Okręgowy Zjazd Aptekarzy IX kadencji. Frekwencja była wyższa niż cztery lata temu, co oznacza, że farmaceuci coraz bardziej interesują się samorządem i jego działalnością. Bardzo duży procent osób, które otrzymały mandat delegata, a nie angażowały się wcześniej w działanie samorządu, świadczy nie tylko o wzrastającym zainteresowaniu pracami Izby, ale też o chęci wsparcia tych prac. Wprawdzie samorząd działa z mocy ustawy o izbach aptekarskich i ustawowo ma określone kompetencje i zadania, ale takie obszary jak edukacja czy integracja zależą od inwencji delegatów.

Gratuluję wszystkim farmaceutom, którzy uzyskali mandat delegata.

Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Delegatów Okręgowej Izby Aptekarskiej wyłoni nowe władze: Prezesa, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i jego zastępców, Okręgową Radę Aptekarską, Okręgowy Sąd Aptekarski i Okręgową Komisję Rewizyjną. Już teraz nowi delegaci powinni się zastanowić nad tym, jakie miejsce widzą dla siebie w organach Izby i jak chcą reprezentować interesy farmaceutów, którzy oddali na nich głos.

Przed nadchodzącymi wakacjami życzę wszystkim udanego wypoczynku!



Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rzęsa-Duran

Magister farmacji Hanna Rybacka

3 kwietnia 2023 roku zmarła mgr farm. Hanna Rybacka. Urodziła się 25 stycznia 1927 roku w Ostrowcu. Jej rodzicami byli Henryk Lubowiecki i Maria z domu Sawicka. Szkołę podstawową ukończyła w 1939 roku. Wiedzę z zakresu gimnazjum i liceum zdobywała na tajnych kompletach w Koszycach, gdzie przebywała w czasie wojny u rodziny. Małą maturę uzyskała w 1943 roku, a świadectwo dojrzałości otrzymała w 1945 roku w VII Gimnazjum i Liceum im. Adama Mickiewicza w Krakowie.

W 1945 roku rozpoczęła studia chemiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, a po roku przeniosła się na Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej w Krakowie. Tytuł magistra farmacji uzyskała 18 lutego 1952 roku, a tytuł specjalisty I stopnia z farmacji aptecznej – 16 stycznia 1975 roku.

Po studiach, w 1952 roku, na podstawie nakazu pracy została zatrudniona w aptecce społecznej nr 66 w Szczakowej. W 1953 roku wróciła do Krakowa. Początkowo pracowała w aptecce Państwowego Szpitala Klinicznego Akademii Medycznej, a następnie w Okręgowej Aptecce przy pl. Matejki, należącej do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Od 1965 roku była kierownikiem Działu Magazynów Leków w Składnicy Sanitarnej DOKP.

Magister Rybacka studia farmaceutyczne wybrała nieprzypadkowo. Bracia Jej matki Paweł i Wincenty Sawiccy byli znanymi aptekarzami. Wincenty Sawicki był prezesem Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie w latach 1945–1948. Jej mąż Edward Rybacki również był farmaceutą.

Gdy po 40 latach od likwidacji izb aptekarskich odradzał się samorząd aptekarski, mgr farm. Hanna Rybacka czynnie zaangażowała się w jego tworzenie. W czasie pierwszego Zjazdu Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie, który odbył się 9 listopada 1991 roku, została przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Po niespodziewanej rezygnacji z funkcji pierwszej Prezes OIA w Krakowie



Hanna Rybacka

Źródło: archiwum OIA w Krakowie.

mgr farm. Stanisławy Krystynowicz reprezentowała krakowską Izbę w Warszawie. Na nadzwyczajnym Zjeździe OIA w Krakowie zwołanym 21 marca 1992 roku została wybrana na nowego prezesa. Funkcję tę pełniła do 1995 roku. Wymagało to bardzo dużych umiejętności organizacyjnych, ponieważ był to okres tworzenia się nowych struktur odrodzonego samorządu. W czasie swojej kadencji uzyskała zgodę władz miasta Krakowa na wynajęcie lokalu przy ul. Mikołajskiej 4, co pozwoliło rozwiązać długotrwały problem braku własnej siedziby Izby. Powołane zostały dwa terenowe oddziały: w Tarnowie i Nowym Sączu, dla których wynajęto lokale i zatrudniono pracowników administracyjnych.

Magister Rybacka działała również aktywnie w Oddziale Krakowskim Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. W PTFarm przez wiele lat pełniła funkcję skarbnika.

Ostatnie lata życia spędziła w domu zakonnym przy ul. Woronicza 10 w Krakowie pod opieką sióstr albertynek.



Fot. dr n. farm. Przemysław Szybka

Spoczęła na Cmentarzu Rakowickim. Pogrzeb odbył się 6 kwietnia 2023 roku.
Cześć Jej pamięci!

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran

Delegaci Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie w IX kadencji

Baran Marcin
Barut Zuzanna
Bijak Mateusz
Bilska Renata
Biront Robert
Blusz-Wszolek Magdalena
Brniak Witold
Brzegowy Edyta
Brzezińska Dominika
Burat Magdalena
Cabak Karolina
Chudoba-Sobula Aleksandra
Cudzich Małgorzata
Czekaj Anna
Czerczak Andrzej
Czerwony Jakub
Daniec Magdalena
Daniel Marta
Diejanowa Monika
Duda Weronika
Dudek-Hubner Katarzyna
Dymarczyk Iwona
Dziwisz Michał
Dziwisz-Krzywda Kinga
Filipowski Maciej
Filipowski Marek
Gajer Paweł

Gancarz Jolanta
Garus Monika
Gawlik Barbara
Głód Paweł
Górecki Piotr
Grabowska Ewelina
Grodek Dorota
Grodek Mirosław
Guziec Sebastian
Guzy Piotr
Hajdus Anna
Janik Sebastian
Jasiński Jerzy
Jura Ewelina
Kalinowska Monika
Kapuściarz Agnieszka
Karpała Aneta
Kłuś Monika
Kmieciak Monika
Knapik Piotr
Kocot Bartosz
Koler Zuzanna
Kołodziej Mateusz
Kopeć Andrzej
Kosiba Rafał
Kowalski Wiesław
Krach Jacek

Krawczyk Ewelina
Krawczyk Łukasz
Król-Nowak Jolanta
Krygowska Anna
Krygowski Maciej
Kubowicz Paulina
Kudrzycka Magdalena
Kudrzycki Marcin
Kuśak Jakub
Lach Marlena
Lech Maryla
Lech Monika
Leka Ewa
Lelito Małgorzata
Lipner Paweł
Ludwikowska Monika
Łudzik Sławomir
Mach Magdalena
Marszał Magdalena
Matluch Magdalena
Michniowska Magdalena
Migdał Tobiasz
Miś Iwona
Miśkiewicz Jadwiga
Molenda Anita
Moskal Ilona
Mrówka-Chmura Patrycja
Nowak Beata
Nowak Iwona
Nowak Karolina
Nowak Klaudia
Nowakowska Monika
Obajtek Dorota
Okruta Małgorzata

Opoka Włodzimierz
Oskarbska Anna
Panek Dawid
Pasioneek-Goń Aneta
Pawlik Kinga
Petlic Agnieszka
Petlic-Jedynak Maria
Piątkowska-Kowalik Joanna
Płatek Tomasz
Płoch Filip
Polak Agnieszka
Polinkiewicz Elżbieta
Rogalska Dagmara
Rozciecha Włodzimierz
Rządca Tomasz
Rząsa-Duran Elżbieta
Siuda Ewa
Skała Aleksandra
Słota Piotr
Stanek Dominika
Starzycka Aleksandra
Stobierska Anna
Stróżyczak-Obrok Aneta
Szybka Przemysław
Szydło Karolina
Szydłowska-Wójcik Małgorzata
Tęczar Agnieszka
Trybała Wojciech
Wcisło Monika
Włodarczyk Anna
Wojtanowicz Joanna
Zdybał Anna
Żółtek Ewa

Zmiana wysokości składki od 1 czerwca 2023 roku

Szanowni Państwo!

Okręgowa Rada Aptekarska w Krakowie uchwałą nr 2/03/VIII z dnia 7 marca 2023 roku, po dogłębnej analizie ekonomicznej, ustaliła nową wysokość miesięcznej składki członkowskiej: **45 PLN**. Podwyżka składki obowiązuje **od 1 czerwca 2023 roku**.

Zwolnieni z płacenia składek są jedynie członkowie będący emerytami lub rencistami niewykonyującymi zawodu w rozumieniu art. 4 ustawy o zawodzie farmaceuty¹.

Dotychczasowa wysokość składki była uchwalona w 2012 roku, czyli ponad 10 lat temu. Od tego czasu bardzo dużo się zmieniło: nastąpił dwukrotny wzrost minimalnego wynagrodzenia, a w ciągu ostatnich lat znacząco wzrosły koszty stałe Izby, w tym koszty eksploatacyjne. Bardzo dużym obciążeniem jest obecnie składka odprowadzana do Naczelnej Izby Aptekarskiej – tylko w VIII kadencji wzrosła o 20% i w 2023 roku wyniosła 10,80 PLN. Dodatkowe koszty musimy też ponieść w związku z wyborami do władz samorządu (m.in. przeprowadzenie zebrań wyborczych i zorganizowanie w tym roku dwóch zjazdów).

W ramach składki członkowie Izby mają zagwarantowane ubezpieczenie OC z tytułu wykonywania zawodu farmaceuty. Zakres ubezpieczenia obejmuje również szkody w mieniu i na osobie z tytułu wykonywania przez farmaceutów szczepień, m.in. przeciwko COVID-19 oraz grypie (w tym poza miejscem zatrudnienia w ramach umowy z pracodawcą), w związku z wykonywaniem testów i wymazów w kierunku COVID-19. Obecna suma gwarancyjna to 200 000 PLN na jedno zdarzenie oraz 4 000 000 PLN na wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia na członka Izby.

¹ Ustawa z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1873).

Każdy farmaceuta płacący regularnie składki ma dostęp do 24-godzinnych nielimitowanych porad prawnych udzielanych przez kancelarię Lex Secure. Opinie prawne obejmują nie tylko sprawy zawodowe, lecz także prywatne.

Nasi członkowie mogą korzystać z form ustawicznego rozwoju zawodowego oferowanych na naszych portalach edukacyjnych.

Uchwalona urealniona wysokość składki da możliwość zaspokojenia bieżących potrzeb Izby, opłacenia wymienionych wartości dodanych i jednocześnie pozwoli na realizację przyjętego planu pracy Izby. Będzie też stanowił zabezpieczenie na wypadek przyszłych wydatków i wyzwań, które mogą się pojawić nagle i trzeba będzie im podołać, jak przystało na prężnie działającą Izbę. Ustalona składka stanowi kompromis, który będzie służył wszystkim członkom OIA w Krakowie.

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rzęsa-Duran

W 2023 roku zakończy się 5-letni okres edukacyjny dla farmaceutów, którzy odebrali prawo wykonywania zawodu farmaceuty przed 2004 rokiem, w 2008, w 2013 i w 2018 roku. Obowiązek zaliczenia okresu edukacyjnego mają również osoby, które uzyskały zgodę na przedłużenie wcześniejszego okresu edukacyjnego do końca 2023 roku.

Zaliczenia dokonuje się na podstawie złożonej „Karty szkolenia ciągłego” lub „Karty ustawicznego rozwoju zawodowego”, zawierającej wpisy o odbytych szkoleniach lub innych formach podnoszenia kwalifikacji wraz z dokumentami potwierdzającymi wpisy. Liczbę punktów edukacyjnych określają:

- załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 28 grudnia 2021 r. w sprawie punktów edukacyjnych uzyskiwanych w ramach ustawicznego rozwoju zawodowego oraz wzoru karty rozwoju zawodowego farmaceuty (Dz.U. z 2021 r. poz. 2494) – obowiązuje od 15 stycznia 2021 roku;
- załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 lutego 2018 r. w sprawie ciągłych szkoleń farmaceutów zatrudnionych w aptekach lub hurtowniach farmaceutycznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 499) – obowiązywał do 15 stycznia 2021 roku.

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rzęsa-Duran

- 2.02.2023 Webinar „Przeziębienie i zapalenie zatok przynosowych u pacjenta dorosłego – możliwości terapii objawowej i przyczynowej?”. Organizatorzy: firma Bionorica i OIA w Krakowie.
- 18.02.2023 **Katowice** – szkolenie hybrydowe „Farmakoterapia stanów spastycznych układu oddechowego”. Organizatorzy: Neo-Vinci i OIA w Krakowie.
- 21.02.2023 Webinar „Weryfikacja autentyczności produktów leczniczych z wykorzystaniem systemów Kamsoft i KtoMaLek.pl – jak dostosować serwis do swoich potrzeb oraz jak sprawnie obsługiwać rezerwacje pacjentów”. Organizatorzy: firma Kamsoft i OIA w Krakowie.
- 25.02.2023 **Kraków** – pierwsze w nowym roku spotkanie seniorów farmacji na kameralnym koncercie Pawła Orkisz z zespołem „Jesienne klimaty miłości”.
- 27.02.2023 **Kraków** – stacjonarne posiedzenie Rady MOW NFZ w Krakowie. Uczestniczył Wiceprezes ORA w Krakowie mgr farm. Jerzy Jasiński.
- 7.03.2023 **Kraków** – posiedzenie ORA w Krakowie.
- 10.03.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 13.03.2023 **Kraków** – kwartalne zebranie aptekarzy.
- 14.03.2023 **Tarnów** – kwartalne zebranie aptekarzy.
- 15.03.2023 **Nowy Sącz** – kwartalne zebranie aptekarzy.
- 16.03.2023 **Nowy Targ** – kwartalne zebranie aptekarzy.
- 17.03.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 20.03.2023 **Kraków** – spotkanie przedstawicieli zawodów zaufania publicznego. Uczestniczył Wiceprezes ORA w Krakowie dr n. farm. Przemysław Szybka.
- 20.03.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 21–22.03.2023 **Warszawa** – posiedzenie NRA.
- 24.03.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 25.03.2023 **Chorzów** – IX Mistrzostwa Polski Okręgowych Izb Aptekarskich w Piłce Nożnej Halowej.
- 28.03.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 1.04.2023 **Kraków** – Sprawozdawczy Zjazd Aptekarzy OIA w Krakowie.
- 4.04.2023 Zdalne posiedzenie Prezydium NRA. Udział wzięła Prezes ORA w Krakowie mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran.
- 17.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 18.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.

- 18.04.2023 **Kraków** – szkolenie stacjonarne „Profesjonalna obsługa pacjenta w dobie opieki farmaceutycznej”. Szkolenie zorganizowane przez OIA w Krakowie we współpracy z Aptekarską Szkołą Zarządzania.
- 18.04.2023 Webinar „Realizacja recept na import docelowy”. Organizatorzy: OIA w Łodzi, OIA w Krakowie i Farmina.
- 20.04.2023 **Kraków** – spotkanie autorskie z mgr farm. Anną Gaudnik „Namaluj zachwyty słowem”.
- 21.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 22–29.04.2023 Pielgrzymka krakowskiego Duszpasterstwa Farmaceutów na Sycylię. Współorganizator: OIA w Krakowie.
- 24.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 25.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 25.04.2023 **Kraków** – spotkanie w sprawie Integracyjnego Pikniku Rodzinnego Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego. Uczestniczył Wiceprezes ORA w Krakowie dr n. farm. Przemysław Szybka.
- 25.04.2023 Webinar „Najnowsze zmiany w prawie pracy... Co warto wiedzieć o nowym prawie pracy w aptece”. Organizatorzy: OIA w Krakowie, Herbapol Wrocław oraz Espefa.
- 28.04.2023 **Kraków** – ślubowanie farmaceutów odbierających prawo wykonywania zawodu.
- 28.04.2023 Nadzwyczajne posiedzenie Prezydium NRA. Udział wzięła Prezes ORA w Krakowie mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran.

Wszystkie osoby, które zdały egzamin specjalizacyjny w dziedzinach farmaceutycznych i dotychczas nie zgłosiły tego faktu, zapraszamy do Okręgowej Izby Aptekarskiej w celu aktualizacji prawa wykonywania zawodu i zmiany statusu w Centralnym Rejestrze Farmaceutów. Przypominamy o możliwości otrzymania gratyfikacji finansowej za zdanie egzaminu państwowego po 2012 roku.

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rząsa-Duran

VI Puchar Polski Farmaceutów w Narciarstwie Alpejskim

W sobotę 28 stycznia 2023 roku na stoku Złoty Groń w Istebnej koło Wisły Śląska Izba Aptekarska i HurtaP zorganizowały VI Puchar Polski Farmaceutów w Narciarstwie Alpejskim. Patronat nad zawodami objęła Naczelna Izba Aptekarska. Tegoroczna edycja Pucharu Polski zgromadziła na starcie rekordową liczbę uczestników. W zawodach wzięło udział blisko 200 osób. Rywalizacja na stoku odbywała się w kategoriach: farmaceutów, pracowników branży farmaceutycznej, przyjaciół farmacji i dzieci, z podziałem na kategorie wiekowe. Były też klasyfikacja Open kobiet i mężczyzn oraz Puchar Rodzin, gdzie sumowano najlepsze wyniki trzech startujących członków rodziny, z których jeden musiał być farmaceutą.

Naszą Izbę reprezentowało 10 farmaceutów. Niektórzy przybyli z rodzinami. Oto wyniki naszych zawodników:

- K4 I miejsce – Małgorzata Lelito
- M2 III miejsce – Effiom Uman-Ntuk
- M3 II miejsce – Przemek Szybka
- III miejsce – Andrzej Snopkowski

Puchar Rodzin III miejsce – Julia Faron, Anna Faron i Marcin Faron

Wszystkim GRATULUJEMY!

Dziękujemy organizatorom i sponsorom za wspaniałą imprezę integrującą farmaceutów z całej Polski.

Wiceprezes ORA w Krakowie
mgr farm. Małgorzata Lelito

VII Mistrzostwa Polski Farmaceutów w Raftingu

W dniach 19–21 maja 2023 roku w Krakowie odbyły się VII Mistrzostwa Polski Farmaceutów w Raftingu, organizowane przez naszą Izbę. Farmaceuci z całej Polski spotkali się w Krakowskim Klubie Kajakowym przy ul. Kolnej 2.

W piątek wieczorem rozpoczęliśmy integrację z kolegami z innych izb przy dźwiękach gitary, degustacji win i pysznym jedzeniu.

W sobotę o 10.00 uroczystego otwarcia imprezy dokonała Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Krakowie Elżbieta Rząsa-Duran w towarzystwie... Smoka Wawelskiego!

Zawody odbyły się na wodach starorzecza Wisły, ponieważ awaria śluzy uniemożliwiła przeprowadzenie ich tradycyjnie na torze kajakowym. Pogoda była coraz ładniejsza, aż około południa wyjrzało słońce.

Załogi, zmotywowane do walki, dawały z siebie wszystko. Puchar Prezesa Naczelnej Rady Aptekarskiej i tytuł Mistrza Polski Farmaceutów 2023 w Raftingu zdobyła po raz pierwszy nasza mieszana załoga w składzie: Magdalena Szałajko – kapitan, Piotr Knapik, Maksymilian Pulkowski i Cezary Duliasz. Drugie miejsce, ze srebrnym medalem, zajęła załoga ze Śląskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej. Na trzecim miejscu, zdobywając brązowy medal, uplasowała się nasza załoga męska z Przemkiem Szybka jako kapitanem.

Medale, puchary i nagrody wręczyła Prezes NRA Elżbieta Piotrowska-Rutkowska. Wystrzelili korki szampanów i posypały się gratulacje.

Tytuł najlepszej załogi kobiecej wywalczyła międzyizbowa załoga w składzie: Joanna Powichrowska (OIA Warszawa), Anna Pogodowska (OIA Olsztyn), Ewa Wesołowska (Wielkopolska OIA) i Aldona Bocek-Telka (Podkarpacka OIA). BRAWO!!!

Najlepszą załogą mieszaną została załoga OIA Kraków.

W sobotę odbyły się również Mistrzostwa Polski Firm Farmaceutycznych i Hurtowni w Raftingu 2023. Zgłosiło się 11 załóg, które walczyły bardzo odważnie. Najlepsza okazała się załoga **Salus 2** i ona zdobyła Puchar Prezesa ORA

w Krakowie. Drugie miejsce wywalczyła załoga firmy **Fagron**, trzecie zaś – załoga **Amara 1**.

Wszystkim serdecznie GRATULUJEMY!

Równocześnie trwał piknik rodzinny. Liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych zachęcały do relaksu i zabawy. Każdy mógł wziąć udział w warsztatach i stworzyć dla siebie coś ciekawego.

Gościliśmy również przedstawicieli klubu piłkarskiego Wisła Kraków z niespodziankami dla dzieci. Jedną z nich był Smok Wawelski w koszulce Wisły. Dziękujemy!

Jesteśmy wdzięczni uczestnikom za wsparcie charytatywnego celu naszej imprezy. Tym razem zaprosiliśmy przedstawicieli Fundacji Środowiskowy Dom Samopomocy w Skawinie, która wspiera dorosłe osoby niepełnosprawne. Jedną z form aktywizacji zawodowej niepełnosprawnych jest rękodzieło. Mieliśmy okazję do zakupu pięknych wyrobów.

Podziękowania należą się sponsorom imprezy, którymi byli: Hurtap, Neuca, Salus International, Farmina, Fagron, Amara, Qpharma, EkaMedica, Relaksmisja i Synoptis Pharma – producent marki Apteo. Bez Was nie byłoby tak pięknie. DZIĘKUJEMY!

Wieczorem zaprosiliśmy wszystkich na kolację i występ zespołu „oj TaM”, który pięknie nas bawił przez długie godziny.

Zakończyliśmy kolejną sportową imprezę integrującą farmaceutów z całej Polski. Następne mistrzostwa już za rok... ZAPRASZAMY!

Wiceprezes ORA w Krakowie
mgr farm. Małgorzata Lelito

Przypominam, że Izba przedłużyła ochronę dla swoich członków w zakresie ubezpieczenia OC z tytułu wykonywania zawodu farmaceuty na 2023 rok. Ubezpieczeniem są objęci wszyscy członkowie Izby, którzy nie zalegają z opłacaniem składki członkowskiej na rzecz samorządu.

Szczegóły: <https://www.oia.krakow.pl/index.php/czesto-zadawane-pytania/1846-ubezpieczenie-oc-2023>.

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rzęsa-Duran

Nowy model opieki onkologicznej w Polsce

Wprowadzenie

Choroby nowotworowe stanowią jedną z najczęstszych przyczyn zgonów Polaków. Rocznie według danych Krajowego Rejestru Nowotworów notuje się ponad 180 tys. zachorowań na nowotwory złośliwe (ponad 90 tys. wśród mężczyzn i ponad 90 tys. wśród kobiet). Ta bezwzględna liczba nowotworów złośliwych w naszym kraju stale rośnie, czego przyczynami mogą być proces starzenia się społeczeństwa, wzrost narażenia na czynniki związane ze stylem życia, a także zanieczyszczenie środowiska i żywności. Wykazano jednak, na podstawie ustaleń Najwyższej Izby Kontroli, pewną niewydolność systemu opieki onkologicznej. Zwrócono uwagę m.in. na nieskoordynowaną opiekę nad pacjentem. Brak koordynacji działań przekłada się bezpośrednio na niezadowalające wyniki leczenia nowotworów, zwiększenie śmiertelności, pogorszenie jakości życia chorych i ich rodzin. Ze względu na znaczne obciążenia finansowe związane z leczeniem – zarówno dla obywateli, jak i dla finansów publicznych – konieczne było przeorganizowanie systemu. Zaprojektowano więc regulację wprowadzającą nowy model zarządzania opieką onkologiczną.

Koncepcja

W 2018 roku ukazał się dwutomowy dokument Zespołu Ministra Zdrowia ds. opracowania projektu koncepcji organizacji i funkcjonowania Narodowego Instytutu Onkologii. Tom pierwszy, zatytułowany *Koncepcja organizacji i funkcjonowania Krajowej Sieci Onkologicznej*, zawiera ogólny wstęp i wyrażenie potrzeby wprowadzenia zmian, tom drugi składa się z 16 szczegółowych załączników¹. W tomie pierwszym opisano ogólnie problemy w organizacji i finansowaniu opieki onkologicznej oraz podano uzasadnienie proponowanych zmian,

¹ Materiały dostępne na stronie Polskiego Towarzystwa Onkologicznego: Krajowa Sieć Onkologiczna, <https://pto.med.pl/krajowa-siec-onkologiczna>, dostęp: 10.06.2023.

w dużej mierze opartych na koordynacji działań. Opracowany został schemat działania Krajowej Sieci Onkologicznej (KSO) i funkcjonowania Narodowej Rady Onkologii oraz krajowych ośrodków koordynujących, wojewódzkich ośrodków koordynujących, ośrodków satelitarnych (fili). Chodzi tutaj o ośrodki chemioterapii, radioterapii, szybkiej diagnostyki i kontroli po leczeniu. W kolejnych rozdziałach podjęto temat ośrodków współpracujących, ośrodków uniwersyteckich, podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w różnych dziedzinach onkologii, hematatoonkologii, transplantologii. Poruszono ponadto kwestię rozwoju Krajowej Sieci Kształcenia Onkologicznego. Następnie pod uwagę wzięto centra kompetencji (tzw. *cancer units*) i centra doskonałości (np. centrum doskonałości w neurochirurgii onkologicznej, centrum doskonałości w radiologii interwencyjnej i diagnostyce obrazowej). Omówiono wybrane dziedziny wspomagające (m.in. radiologia interwencyjna i diagnostyka obrazowa, patomorfologia i biologia molekularna, a także rehabilitacja onkologiczna, kardiatoonkologia, opieka paliatywna) i ich problemy. Zajęto się też sprawą organizacji opieki w okresie przejścia pacjenta dziecięcego w dorosłość. Nie zabrakło rozdziałów dotyczących profilaktyki onkologicznej oraz roli samych pacjentów w opiece onkologicznej. Podkreślono istotę prowadzenia badań satysfakcji pacjentów onkologicznych i funkcjonowania wolontariatów onkologicznych. Przedstawiony został pilotaż kompleksowej i koordynowanej opieki onkologicznej. Zaproponowano harmonogram wdrażania rozwiązań KSO, które mają naprawić istniejący system, wykorzystujących obecną infrastrukturę.

Pilotaż, o którym mowa, odbywał się w latach 2019–2020 w województwach dolnośląskim i świętokrzyskim. Wykazano, że mierzenie jakości jest właściwą i jedyną możliwą drogą do uporządkowania systemu.

Ustawa

Ustawa o KSO² zawiera 58 artykułów. Przewiduje ona, że w skład KSO wejdą podmioty lecznicze prowadzące działalność leczniczą w rodzaju świadczeń szpitalnych – w rozumieniu ustawy o działalności leczniczej³ – oraz diagnostykę w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, które zawarły umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ), w zakresie diagnostyki i leczenia onkologicznego, spełniające wymagania określone w ustawie. Strukturę KSO będą tworzyły specjalistyczne ośrodki leczenia onkologicznego III, II i I poziomu referencyjnego (SOLO III poziomu, SOLO II poziomu, SOLO I poziomu) wraz z centrami kompetencji i ośrodkami

² Ustawa z dnia 9 marca 2023 r. o Krajowej Sieci Onkologicznej (Dz.U. z 2023 r. poz. 650).

³ Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2021 r. poz. 711).

satelitarnymi, jak również ośrodki kooperacyjne. Tylko podmioty lecznicze należące do KSO będą uprawnione do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieki onkologicznej finansowanych ze środków publicznych. KSO ma zapewnić wystandaryzowaną strukturę wyspecjalizowanych, referencyjnych specjalistycznych ośrodków leczenia onkologicznego, w ramach której najbardziej skomplikowane świadczenia opieki zdrowotnej będą realizowane na poziomie wysokospecjalistycznym (SOLO III poziomu), złożone świadczenia opieki zdrowotnej – na poziomie specjalistycznym (SOLO II poziomu), a najprostsze świadczenia opieki zdrowotnej – na poziomie podstawowym (SOLO I poziomu). Monitorowaniem KSO zajmą się Krajowy Ośrodek Monitorujący (KOM) i wojewódzkie ośrodki monitorujące (WOM). Projekt ustawy przewiduje utworzenie Krajowej Rady Onkologicznej (KRO). Obowiązkiem Rzecznika Praw Pacjenta ma być wskazanie przedstawiciela organizacji pacjentów do KRO, która będzie pełnić funkcję opiniodawczo-doradczą dla Ministra Zdrowia i Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Kwalifikacji SOLO na poszczególne poziomy opieki onkologicznej i okresowej weryfikacji spełniania wymagań będzie dokonywała KRO w porozumieniu z NFZ na podstawie danych wygenerowanych przez NFZ ze zintegrowanego systemu informatyczno-analitycznego KSO. Weryfikację osiągnięcia przez podmiot leczniczy zakwalifikowany do KSO odpowiedniego poziomu wskaźników jakości opieki onkologicznej będzie przeprowadzać co 12 miesięcy KRO na podstawie raportów opracowywanych przez NFZ.

Ogólnopolska infolinia onkologiczna będzie udzielać informacji o organizacji opieki onkologicznej w ramach KSO, w tym o możliwości uzyskania świadczeń opieki zdrowotnej. Po 12 miesiącach od ogłoszenia ustawy infolinia ta ma w założeniu umożliwiać zapisy na pierwszorazowe świadczenie opieki zdrowotnej. Oprócz tego ma zostać wdrożony obowiązek prowadzenia systematycznej oceny satysfakcji pacjenta. Każdy pacjent będzie miał przydzielonego koordynatora opieki medycznej.

Koordynator pacjenta onkologicznego

Koordynator onkologiczny jest opiekunem i przewodnikiem pacjenta po systemie. Informuje, edukuje, jest łącznikiem między lekarzem a pacjentem. Do jego zadań będzie należało m.in. umawianie terminów badań i wizyt, przygotowywanie pacjenta do konsylium lekarskiego, wydawanie materiałów edukacyjnych i informacyjnych oraz wyjaśnianie pacjentowi wszelkich wątpliwości dotyczących terapii. Od 2015 roku, po wprowadzeniu pakietu onkologicznego, koordynatorzy onkologiczni są teoretycznie w Polsce, jednak w wielu placówkach taka osoba funkcjonuje tylko na papierze. Według założeń KSO koordynator opieki nad pacjentem ma być filarem nowego systemu. Jego praca ma się rozpocząć

już na etapie wstępnej diagnostyki, a nie dopiero na konsylium. Jest to szczególnie ważne dla chorych, niekiedy starszych i samotnych, którzy muszą stawić czoła postawionej diagnozie i równocześnie odnaleźć się w chaosie, jaki panuje obecnie w systemie opieki onkologicznej, tak aby jak najszybciej rozpocząć leczenie. Zdaniem ekspertów na jednego koordynatora onkologicznego powinno przypadać 20–40 nowych pacjentów miesięcznie. W największych ośrodkach onkologicznych przyjmuje się każdego dnia kilkuset chorych. Dużą część stanowią pacjenci, którzy pojawiają się tam pierwszy raz. Należałoby w związku z tym uruchomić specjalne kursy przygotowujące do pełnienia roli koordynatora. Na Śląskim Uniwersytecie Medycznym w Katowicach uruchomiono już nowy kierunek kształcenia: koordynator medyczny. Studenci mogą wybierać specjalizację koordynator w opiece onkologicznej lub koordynator w opiece kardiologicznej.

Podsumowanie

Ze względu na alarmujące dane epidemiologiczne oraz kwestie ekonomiczne dotyczące onkologii w Polsce podjęto próbę reorganizacji systemu leczenia przeciwnowotworowego. 30 marca 2023 roku w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach w obecności ministra zdrowia Adama Niedzielskiego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał przywoływaną już Ustawę z dnia 9 marca 2023 r. o Krajowej Sieci Onkologicznej. Weszła ona w życie z dniem 20 kwietnia 2023 roku. Głównym celem nowych przepisów jest zapewnienie każdemu pacjentowi – niezależnie od miejsca zamieszkania – równego dostępu do koordynowanej i kompleksowej opieki onkologicznej. Kolejnym celem jest wprowadzenie zmian w zakresie profilaktyki nowotworów, wcześniej diagnostyki nowotworów, standardów leczenia onkologicznego oraz rehabilitacji pacjentów onkologicznych. Realizacja poszczególnych etapów leczenia onkologicznego ma przebiegać we współpracy wielodyscyplinarnej. Z pewnością farmaceuci będą odgrywać w tej dziedzinie coraz istotniejszą rolę. Podmioty, które znajdują się w KSO, będą miały obowiązek wyznaczania koordynatora onkologicznego dla każdego pacjenta. Skuteczność leczenia onkologicznego zależy bowiem nie tylko od samej terapii, ale także od sprawnego poruszania się w systemie ochrony zdrowia. Wsparcie wykwalifikowanego i empatycznego koordynatora może się okazać bezcenne dla pacjentów. Powstaje zatem ogromne pole działania dla farmaceutów onkologicznych.

Piśmiennictwo u autorki.

mgr farm. Anita Molenda



Klub Farmaceuty to najprawdopodobniej największa tego typu platforma, która **łączy i aktywizuje społeczność** farmaceutów, techników farmaceutycznych i właścicieli aptek z całej Polski.

Członkostwo w Klubie Farmaceuty jest całkowicie darmowe.

Każdego dnia budujemy społeczność, edukujemy, wspieramy w codziennej relacji z Pacjentem.

DOŁĄCZ



JUŻ DZIŚ!

Zaloguj się na swoje konto w Klubie Farmaceuty i po wpisaniu kodu KRAKOW odbierz dodatkowe 10 punktów*

*kod należy wpisać na stronie w zakładce: Wprowadź kod. Kod obowiązuje do 01.09.2023.

Łączymy społeczność Farmaceutów w Polsce!

www.klubfarmaceuty.pl

Moc jednej kropelki

Probiotyki
SANPROBI
IBS* krople



SANPROBI IBS* krople - uzupełniają codzienną dietę o bakterie probiotyczne **L. plantarum 299v** - składnik mikrobioty jelitowej.

30
LAT

30 lat badań nad szczepem **Lactiplantibacillus plantarum 299v**



dla dzieci powyżej **1. roku życia**



pozytywna opinia
Centrum Zdrowia Dziecka



1 kropla zawiera
1 miliard żywych bakterii probiotycznych



naturalne
masło shea



 **Produkt bez glutenu**
 **Produkt bez laktozy**

suplement diety

***IBS Innowacyjny, Bezpieczny, Skuteczny**



facebook.com/sanprobi



instagram.com/sanprobi

www.sanprobi.pl

SANPROBI IBS

SANPROBI Super Formula

SANPROBI Barrier

SANPROBI Stress

SANPROBI 4 Enteric

SANPROBI Active & Sport

SANPROBI Osteo

Dlaczego analizujemy

cenę każdego preparatu
u Twojej konkurencji?

Chętnie odpowiem,

Michał Hamerski, Apteneo

tel. 507 942 242

#BądźApteneo



**Zadzwoń i zgłoś chęć
wzięcia udziału w losowaniu
nagród, którego wyniki ogłosimy
w ostatnim wydaniu Biuletynu.**

Obserwuj kolejne wydania
Biuletynu FARMACJA KRAKOWSKA
i zwiększ swoje szanse
na wygrane



ROZWIJAJ SIĘ Z NAMI W RECEPTURZE APTECZNEJ



Naczelna Izba Aptekarska



bezpłatne webinaria

Program edukacyjny pod patronatem
Naczelnej Izby Aptekarskiej

"Zasady wykonywania leków recepturowych"

Zaloguj się i bądź na bieżąco!

amara.pl/program-edukacyjny-dla-farmaceuty

Szkolenia potwierdzone testem
weryfikującym wiedzę,
organizowane we współpracy
z **Okręgową Izbą Aptekarską**



Zapytaj naszego przedstawiciela



Grupa Facebookowa
"Praktycy receptury"

newsy, ciekawostki, praktyczne porady dla osób przepisujących
i wykonujących leki recepturowe.

co wtorek – post eksperta;

co czwartek – post merytoryczny dotyczący receptury aptecznej.

Dołącz do grupy

www.facebook.com/groups/praktycyreceptury/



Zakład Farmaceutyczny AMARA sp. z o.o.
ul. Stacyjna 5, 30-851 Kraków
tel.: +48 12 293 35 20
amara@amara.pl

AMARA®

Wczoraj i dziś roślin leczniczych

Wiązówka

Wprowadzenie

W świetle najnowszych wytycznych Europejskiej Agencji Leków (European Medicines Agency – EMA) wiązówka stwarza bardzo interesujące możliwości terapeutyczne. Czy stanowią one potwierdzenie dawnych medycznych zastosowań i ludowej mądrości?

Tym razem opis rośliny leczniczej zaczniemy inaczej, niż na ogół czynimy to w naszym cyklu. Zacytujemy bowiem na początek dzieła z XXI wieku: monografie zielarskie EMA. Przypomnijmy, że to najnowocześniejsze źródła wiedzy o ziołolecznictwie, stanowiące kompleksowe podsumowanie współczesnego stanu wiedzy, uwzględniające wyniki badań laboratoryjnych i prób klinicznych, ujęte jednak w skrótovej formie, która powinna być podstawą do opracowania treści ulotki roślinnego produktu leczniczego.

W przypadku wiązówki mamy aż dwie monografie: ziela i kwiatu, przy czym ich publikację poprzedziło opracowanie wspólnego raportu z oceny. Obydwie monografie są do siebie bardzo podobne, omówimy je zatem wspólnie, już teraz zastrzegając, że w polskiej tradycji ziołoleczniczej stosowany był przede wszystkim kwiat. Jest tak nadal, czego najlepszym dowodem są zarejestrowane w Polsce roślinne produkty lecznicze w postaci ziół do zaparzania.

Zarówno kwiatowi, jak i zielu wiązówki przypisano dwa wskazania terapeutyczne, wynikające bezpośrednio z zawartości salicylanów – jednych z wielu



Wiązówka

Źródło: materiały własne, rys. Joanna Bilek.

substancji czynnych wiązówki. Pierwsze wskazanie to „**wspomaganie leczenia przeziębienia**” z adnotacją o potrzebie rozpoczęcia leczenia przy pierwszych oznakach choroby i konieczności podjęcia konsultacji z lekarzem lub farmaceutą, jeśli objawy w czasie leczenia nie ustąpią przez siedem dni. Analogicznie z konsultacji powinni skorzystać pacjenci, u których gorączka przekracza 39°C, utrzymuje się lub jest związana z silnym bólem głowy. W przypadku rozdrobnionego ziela wiązówki EMA dawkowanie określiła na 1,5–6 g dawki jednorazowej i 2–18 g dobowej w postaci naparu oraz 250–500 mg dawki jednorazowej i 250–1500 mg dawki dobowej dla sproszkowanej substancji roślinnej. Rozdrobniony kwiat wiązówki stosuje się w dawkach niższych: 2,5–6 g podzielone na 1–3 dawek, jako napar.

Drugie wskazanie terapeutyczne to „**łagodzenie słabo nasilonych bólów stawowych**”. Dawkowanie kwiatu i ziela wiązówki jest analogiczne do tego we wskazaniu pierwszym, przy czym dla ziela EMA rekomenduje ponadto stosowanie nalewki (1 : 5) w dawce jednorazowej 2–4 ml i dobowej 6–12 ml. Zwróćmy przy tym szczególną uwagę na – również wspólną! – adnotację: czas stosowania ze wskazaniem „łagodzenie słabo nasilonych bólów stawowych” wynosić może **aż cztery tygodnie**, z tym jednak zastrzeżeniem, że ostre zapalenie stawów wymaga porady lekarskiej. Możliwość tak długiego przyjmowania leków z wiązówki kontrastuje z ostrzeżeniami, które odnajdujemy w treści ulotek większości NLPZ dostępnych jako leki OTC!

EMA dba oczywiście nie tylko o to, aby pozycje z kategorii roślinnych produktów leczących gwarantowały skuteczność działania, lecz także o bezpieczeństwo stosowania. Dlatego właśnie w treści każdej monografii zielarskiej określa przeciwwskazania do stosowania. W przypadku ziela i kwiatu wiązówki są to: nadwrażliwość na „substancje czynne” oraz na salicylany. Warto też przytoczyć specjalne ostrzeżenia i środki ostrożności. Wiazówka właśnie z powodu zawartości tej grupy substancji czynnych jest niezalecana poniżej 18. roku życia, u kobiet w ciąży i karmiących oraz w połączeniu z salicylanami i innymi NLPZ.

„Korzenia tylko tego ziela potrzebuję w lekarstwach”¹

Takie właśnie informacje powinny się znaleźć w ulotce roślinnego produktu leczniczego, do którego pacjent ma dostęp w XXI wieku. A jakimi informacjami dysponowali pacjenci pół tysiąca lat temu? Czy dawne źródła potwierdzają opisane powyżej wskazania terapeutyczne? Sięgnijmy najpierw do tych najwcześniejszych, do renesansowych zielników. Wykład Marcina z Urzędowa

¹ W cytatach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

zamieszczony w *Herbarzu polskim* z 1595 roku zaskakuje, podobnie zresztą jak niespotykane już dziś nazwy synonimowe „*Filipendula* – Złomikamięń albo Teszlik, albo Panny Maryiey kropidło. Słuchaj Dioskorydesa: Teszlik iest ziele, które przy drogach w polu, także na łąkach roście, ma liście iako Pasternak albo Pietruszka ale małe podługowate [...] kwiatki na wierzchu bieluchne jakoby kropidło dla tego też zowią P. Maryiey kropidło, korzeń ma ieden u którego wiszą czerwone korzonki jakoby gałeczki pięć albo sześć albo więcej wedle lat ziela”. W czasach Marcina z Urzędowa pozyskiwanym surowcem był wyłącznie korzeń, co cytowany autor zdawał się podkreślać w sposób szczególny: „korzenia tylko tego ziela potrzebuem w lekarstwach a maią byćż zbierane na Jesieni iako y in-sze wszelakie korzenie”.

Czytelnicy „Farmacji Krakowskiej” pamiętają być może porównania, których dokonaliśmy w poprzednim odcinku cyklu *Wczoraj i dziś roślin leczniczych. Cykoria*. Wskazania terapeutyczne Marcina z Urzędowa pokrywały się z wynikami badań laboratoryjnych i klinicznych, przeprowadzonych w XXI wieku. W przypadku wiązówki tak jednak nie jest. Posłuchajmy: „korzeń dobrze pić przeciw kapaniu uryny z pęcherza niepowolnemu (Dios). Przeciw kamieniowi wszelakiemu, przeciw rzazawiey, gryzieniu w żywocie około pępka dobrze pić ten korzeń (Diosco). Takież przeciw bołeniu żołądka z zaziębienia albo z wiatrów natarłszy prochu z Teszliku a kopru swojskiego trochę przydać y dawać pić z winem. Przeciw padającej niemocy dobrze proch dawać z pokarmy pożywać”. Usankcjonowane było także stosowanie ziela w ślad za starożytnymi: „Dioskorydes pisze, że też nasienie y listki dobrze pić paniam, którym łożysko po porodzie nie wychodzi”.

„Iedna z przedniejszych do garbowania skór”

W tak często przez nas cytowanym *Zielniku* (1613) Szymona Syreniusza pod nazwą „Kropidło abo Kamyczki/Teszlik” znajdujemy wyłącznie opis botaniczny i dopiero w *Dykcyonarzy roślinnym* Krzysztofa Kluka, wydawanym i wznawianym na przełomie XVIII i XIX wieku, pojawiają się warte zacytowania i znowu zaskakujące informacje. Po upływie 200 lat wiązówka stanowiła przede wszystkim roślinę przemysłową, spożywczą i... paszę dla trzody chlewnej! „*Spirea Filipendula* Parzydło Łomikamieniowe. U dawniejszych iest pod imieniem *Filipendula*. [...] Roślina ta iest iedna z przedniejszych do garbowania skór. Korzeń, na który świnię są bardzo chciwe, ma smak cierpki, jednak go w potrzebie Szwedzi żywią, i na chleb obracają: można z niego i krochmal zrobić, trąć i pławić w wodzie”. Kluk zastrzegał z wyraźnym dystansem, że „dawniejsi lekarze zalecali go na wzmocnienie tęgich części, na rozwolnienie flegmy, na gruczoły, niemoc padającą, na choroby nerek i kanału moczowego, na złotą żyłkę i białe upławy.

Liście gorzkie i cierpkie są bydłu ulubione, a niektórzy mają je za skuteczne na żółtaczkę. Z kwiatu pszczoły na biały воск noszą”.

Bardzo podobny opis wiązówki, z akcentami położonymi na zastosowania w gospodarstwie domowym, znajdujemy w *Zielniku ekonomiczno-technicznym* (1845) Józefa Geralda Wyżyckiego: „Tawuła Zwiesinosek. *Spiraea filipendula*. [...] Tawuła bulwowa. [...] Cała roślina do garbowania skór bardzo przydatna. W lekarstwach ściągą, goi i mokrzą pędzi. Z kwiatów można przez destylację otrzymać wodę bardzo przyjemnego zapachu. Świeże liście utarte w rękę mają też zapach. Dońscy Kozacy używają ich miasto herbaty, gotowane z wodą lub mlekiem. Korzeń z wielu bulwiastych główek składający się, w późną jesień zbierany, ma zapach i smak korzenny, przyjemny, z łagodną, słodką goryczą połączony. Korzeń ten mączny daje dobry krochmal, ugotowany może służyć za pokarm. Z kwiatów pszczoły biały воск zbierają. Korzenie chciwie są od świń wyszukiwane. W ogrodach ta roślina służy do ozdoby klombów”.

„Woń kwiatu tawuły błotnej”

Na przełomie XIX i XX wieku w dawnym zaborze austriackim wiązówka nie była rośliną farmakopealną. Magister Wilhelm Zajączkowski w *Komentarzu do VII. wydania farmakopei austriackiej* z 1895 wspominał jednak o niej w monografii... kwasu salicylowego! „Kwas salicylowy znachodzi się w stanie wolnym w kwiatkach tawuły błotnej (*Spiraea ulmaria* Linn.), jako też obok aldehydu salicylowego w innych gatunkach tawuły”. Z kolei docent Ignacy Lemberger w *Komentarzu do ósmego wydania Farmakopei Austriackiej* (1907) użył porównania do zapachu wiązówki w opisie „Próby tożsamości”... atropiny! „Przy ogrzaniu atropiny lub jej soli z kwasem siarkowym, powstaje po rozcieńczeniu pozostałości małą ilością wody przyjemna i charakterystyczna woń kwiatowa, przypominająca woń kwiatów tarniny. Woń ta przy ogrzaniu roztworu z kryształkiem nadmanganianu potasowego zmienia się, przechodzi w woń olejku migdałów gorzkich, względnie przypomina woń kwiatu tawuły błotnej (*Spiraea Ulmaria*)”.

„Królowa łąk”

W pierwszej połowie XX wieku lecznicze zastosowania wiązówki zyskały racjonalny i usystematyzowany charakter. Za pierwszego przedstawiciela takiego właśnie podejścia do ziołolecznictwa uznawany jest magister farmacji Jan Biegański, autor słynnego *Ziołolecznictwa* (wyd. m.in. 1931 i 1948), w którym ujęta została *Spiraea ulmaria* L. „Tawuła łąkowa [...] często zwana jest jeszcze królową łąk – *Regina pratense*, zielny gatunek tawuły, wyrastający najczęściej w różnych

krzewach, przytrafiający się po łąkach i paśnikach”. Biegański zastrzegał: „zbierać, liście z kwiatem i suszyć, aby nie szcerniały. Po wysuszeniu przechowuje się w naczyniu zamkniętym. Niektórzy zbierają osobno liście i osobno kwiat. Tak być powinno”. Autor przedstawił także skład chemiczny surowca: „zawiera w kwiatkach: olejek lotny, garbniki, ciało wyciąg. gorzkie, kwas salicylowy itd. Liście skład mają zbliżony”. Działanie z kolei opisywał jako „moczopędne, napotne, przeciwgorączkowe, ściągające, wzmacniające i pobudzające narządy trawienia”.

Biegański komplementował wiązówkę: „tawuła łąkowa w lecznictwie ziołowym cieszy się uznaniem. Napar z kwiatu albo liści z kwiatem, domieszki pączków brzoźowych i młodej kory wierzbowej po równych częściach, naparzana w stosunku 3 łyżek na 3/4 litra pije się kilka razy dziennie po 1/2 szklanki, przy gościecu (łamaniu w kościach – reumatyzmie). Napar osładza się cukrem lub miodem. [...] Przy białych upławach stosować ziele z kwiatem, korzeń omanu, kobyłaku i szałwi po równych częściach zmieszane, zaparzając garść (15 g) na litr wrzątku, do szprycowania irygatorem”. Zatem dopiero u Biegańskiego odnajdujemy po raz pierwszy (częściowe) potwierdzenie wskazań terapeutycznych EMA!

Opisał też Biegański drugi gatunek wiązówki – „tawułę główkorodną, *Spiraea Filipendula* L. Ten gatunek tawuły przeważnie rośnie po suchszych trawiastych miejscach, na łąkach wyższych, po wzgórkach i nawet miedzach, lecz na ziemiach urodzajnych. Przede wszystkim odróżnia się od poprzedzającego gatunku samym korzeniem, który posiada zgrubienia bulwiaste, mniej więcej soczewkowate, w rodzaju wydłużonej cytryny, dosyć twarde, jakby drzewiaste, wewnątrz wypełnione brunatno-niebieskawą substancją, dosyć silnego i przyjemnego zapachu”. To właśnie do owych bulwiastych zgrubień, o których pisali przecież Marcin z Urzędowa i Wyżycki, nawiązuje współczesna nazwa tego gatunku: wiązówka bulwkowa. Na tym różnice pomiędzy obydwooma gatunkami się nie kończyły: „łodyga niższa od poprzedzającej, [...] kwiaty większe, jak u poprzedniego gatunku”. Podobne były natomiast skład i zastosowanie: „zawiera mniej więcej to samo, co poprzednia, ale bulwiaste korzenie mają działanie o wiele silniejsze. [...] jednak co do korzeni, uważając je za znacznie silniejsze w działaniu wskazałbym używać w połowie tej ilości, co kwiatów lub ziele. [...] W Pińszczyźnie bulwiaste korzenie tego gatunku tawuły lud pospolicie nazywa strojem bobrowym (prawdziwy strój bobrowy otrzymuje się ze zwierzęcia bobra) i używa przy różnych chorobach kobiecych, najczęściej nastawiając na wódce”.

„B. wybitne własności moczopędne”

Opisując wiązówkę, oszczędny w słowach był z kolei doktor medycyny Jerzy Lypa, który w słynnej *Phytotherapii* (1933), opatrzonej aż dwoma podtytułami:

Roślinne środki lecznicze oraz *Recepty dla lekarzy*, pisał: „*Spirea filipendula* (Flores, herba). Świeże kwiaty i cała roślina zawierają połączenia kwasu salicylowego i taninę. Oprócz b. wybitnych własności moczopędnych, co usprawiedliwia jej szerokie zastosowanie w goścu stawowym, posiada własności napotne i zlekka ściągające”. Jak widzimy, także i ten autor zwracał uwagę na kierunek działania zbieżny ze wskazaniami terapeutycznymi EMA! „Stosowana najczęściej w postaci mocnego naparu w kuracjach przeciw skazie moczanowej”. Lypa pisał o dwóch gatunkach wiązówki: „może być zastąpiona przez nieco słabszą od niej w działaniu *Spir. ulmaria*”.

„*Acidum spiricum*”

Wstęp zarówno do cytowanej powyżej *Phytotherapii* Lypy, jak i do czwartego wydania *Ziołolecznictwa* Biegańskiego napisał profesor Jan Muszyński. On sam dopiero po II wojnie światowej opublikował własny podręcznik, którego tytuł jest swoistym połączeniem dwóch wcześniej wymienionych. To okraszone ciekawymi anegdotami *Ziołolecznictwo i leki roślinne (Fytoterapia)*, wielokrotnie wznawiane na przełomie lat 40. i 50. XX wieku. Czytamy w nim: „*Flores spiraeae Ulmariae* (syn. *Flores Ulmariae* (kwiaty tawuły). Wysuszone kwiaty pospolitej na łąkach i groblach rośliny *Spiraea ulmaria* L., rodz. *Rosaceae*. Surowiec zawiera garbniki oraz glikozyd, dający przy rozszczepieniu estry kwasu salicylowego i aldehyd salicylowy”. Nie mogło oczywiście zabraknąć świadectwa bardzo szerokiej wiedzy profesora Muszyńskiego: „otrzymany niegdyś z tej rośliny kwas salicylowy nazywano *Acidum spiricum*, dzięki czemu nazwa ta używana jest do dziś jako synonim kwasu salicylowego”.

Muszyński jako pierwszy pokusił się o klasyfikację fitochemiczną opisywanego surowca: „kwiaty tawuły należą do roślinnych leków salicylowych i stosowane są jako lek napotny przy różnych chorobach gorączkowych, jako łagodny lek moczopędny przy poszkarlatynowych zmianach w nerkach oraz w cierpieniach reumatycznych”. W cytowanej pracy znajdujemy zatem zalecenia zbieżne z obydwojema wskazaniami terapeutycznymi EMA! Dodatkowym tego potwierdzeniem mogą być dwie mieszanki ziołowe:

Rp.

Flor. Spiraeae Ulmariae 150,0

Fol. Betulae 15,0

Aquae 300,0

M.f. infus. S. Po łyżce stołowej co 2 godz. w stanach gorączkowych.

Rp.

Flor. Ulmariae 100,0

Flor. Tiliae 50,0

Fol. Melissa 50,0

M. f. spec. S. Po 2 łyżki na pół litra wody, pić po pół szklanki co 2 godz. (przy gorączkach reumatycznych).

„Kwiat więzówki”

Wskazania terapeutyczne więzówki podane w dziełach Biegańskiego, Lypy i Muszyńskiego nie opierały się niestety na stosowaniu surowca o określonych cechach jakościowych. W Farmakopei Polskiej II (1937) o więzówce niestety zapomniano. Pojawiła się jednak w Farmakopei Polskiej III (1954) jako *Flos Ulmariae*, „Kwiat więzówki”, syn. *Flos Filipendulae ulmariae*, *Flos Spiraeae*. Odrzucono więc tradycyjną nazwę „tawuła” i w jej miejsce wprowadzono „wieszówkę”, której już znacznie bliżej do współczesnej nam „wieszówki”. Surowiec zdefiniowany został jako „kwiat więzówki błotnej, *Filipendula ulmaria Maximowicz* (*Spiraea ulmaria Linne*), (*Rosaceae – Spiraeoideae*)”. Opisując „Wygląd zewnętrzny”, Farmakopea Polska III precyzowała: „zapach kwiatu więzówki jest swoisty, słaby, przy użyciu przypominający salicylan metylowy, smak z lekka ściągający, następnie gorzka-wy”. Z kolei w „Budowie anatomicznej” zastrzegano, że „surowiec nie powinien zawierać zbrunatniałych kwiatów, kwiatów przekwitniętych oraz grubszych rozgałęzień osi kwiatostanów”. W „Sprawdzaniu tożsamości” ustanowiono zaś limity dla popiołu („nie więcej niż 6%”) oraz wilgoci („nie więcej niż 10%”). Nakazywano także przechowywany surowiec „chronić od światła”.

„Środek napotny w wielu chorobach gorączkowych”

Jak widzimy, Farmakopea Polska III nie polecała oceny zawartości substancji czynnych w surowcu kwiat więzówki. Jednak w niewiele późniejszym *Vademecum fitoterapii* z 1956 roku zaprezentowano bardzo szczegółowy skład chemiczny „wieszówki błotnej” (*Filipendula ulmaria*): „związki garbnikowe, kwas cytrynowy, wolny kwas salicylowy (ślady), witamina C, sole mineralne, glikozyd-monotropitozyd (gaulterozyd) hydrolizujący do ksylozy, glikozy i estru metylowego kwas salicylowego, glikozyd-spireina rozpadający się na glikozę i aldehyd salicylowy. Destylując surowiec z parą wodną otrzymuje się 0,2% olejku lotnego, cięższego od wody, w skład którego wchodzi aldehyd salicylowy, salicylan metylu, ślady heliotropiny, waniliny i kamfory oraz minimalne ilości terpenów

i półtoraterpenów. Związki salicylowe zawarte w olejku pochodzą z rozpadu odpowiednich glikozydów pod działaniem pary wodnej i enzymu-gaulterazy”.

Znacznie trafniej niż u Biegańskiego i Muszyńskiego przedstawiono w *Vademecum fitoterapii* miejsca występowania „wierzówki”: „na łąkach wilgotnych, w zaroślach i nad brzegami wód”. Równocześnie podkreślono, że surowcem są wyłącznie kwiaty, „roślinny lek salicylowy, [...] stosowane w ostrym i przewlekłym gościec stawowym”. Informowano ponadto o możliwości użycia jako „środek napotny w wielu chorobach gorączkowych”. Podobnie zatem jak w monografii EMA zwrócono uwagę na dwutorowy kierunek działania interesującego nas surowca. Ukłonem w stronę polskich tradycji ziołolecniczych były kolejne słowa: „stanowią łagodny lek moczopędny a zarazem przeciwskurczowy. Bywają stosowane także w skazie moczanowej”.

„Roślinny lek salicylowy”

Pod nazwą „wierzówka” nasza bohaterka została opisana w *Informatorze terapeutycznym do Urzędowego Spisu Leków* (1959). W słowach bardzo podobnych, czy wręcz powtórzonych za *Vademecum fitoterapii*, pisano: „kwiaty wierzówki błotnej zawierają m.in. związki garbnikowe, kwas cytrynowy i ślady kwasu salicylowego, 0,2% olejku o zawartości aldehydu salicylowego, wanilinę, kamforę”. Nie dziwny się, że wobec takiego składu poinformowano: „wykazuje działanie moczopędne, napotne, przeciwrheumatyczne, przeciwgorączkowe”. Surowiec może być wykorzystywany „jako roślinny lek salicylowy w ostrym i przewlekłym gościec stawowym. Jako środek napotny jest stosowany w wielu chorobach gorączkowych. Stosuje się również jako łagodny lek moczopędny”. Dawkować polecano wierzówkę „*per se* w naparze 5,0–10,0 na 200,0 wody 2 razy dziennie po 2 łyżki”. Zastrzegano ponadto: „wchodzi w skład mieszanek recepturowych i gotowych mieszanek ziołowych np. Rheumosan”.

„Pozwala zmniejszyć dawki typowych syntetycznych leków”

Bodaj najciekawszy, dogłębnie przemyślany, a równocześnie nowoczesny opis „wierzówki” zamieszczono w *Lekach roślinnych* z 1978 roku. Surowcem nadal pozostawały kwiaty, zawierające „kwas salicylowy, jego ester metylowy oraz aldehyd salicylowy, związki flawonoidowe, olejek lotny, garbniki”. Spójrzmy na wykład o „Działaniu”, którego nie powstydziałaby się nowoczesna monografia zielearska: „kwiaty wierzówki wywierają swoiste działanie w chorobie reumatycznej, ponieważ zawierają związki salicylowe, o znanych powszechnie właściwościach przeciwpalnych wskutek hamowania syntezy niektórych prostaglandyn. Po

podaniu wyciągu z surowca ustępuje powoli wywołany przez prostaglandyny stan zapalny, zmniejsza się również bolesność, znikają stany podgorączkowe. Korzystne działanie przeciwościste jest wspomagane przez związki flawonoidowe, które nieznacznie zwiększają dobową ilość wydalanego moczu oraz czynność gruczołów potowych, sprzyjające szybszemu usuwaniu z organizmu szkodliwych produktów przemiany materii”.

„Zastosowanie” kwiatu „wiążówki” opisano następująco: „jako środek pomocniczy w leczeniu gośca stawowego i mięśniowego, zwłaszcza gdy równocześnie upośledzona jest czynność nerek i gdy przestaje skutecznie działać sprzężenie zwrotne, zapobiegające nadmiernemu wytwarzaniu prostaglandyn. Stosowanie wyciągów z kwiatów wiążówki pozwala zmniejszyć dawki typowych syntetycznych leków tzw. »aspirynopodobnych« (np. indometacyny), szczególnie u osób starszych, u których mogą uszkodzić błonę śluzową żołądka”. Polecano stosować „napar z 2 łyżek kwiatów na 2 szklanki wody, pić 1/2 szklanki 3 razy dziennie w godzinę po jedzeniu”.

„Aktywny środek pomocniczy”

Choć *Ziołolecznictwo. Poradnik dla lekarzy* (1976, 1980, 1982) wydawane było równolegle do cytowanych powyżej *Leków roślinnych*, po raz pierwszy użyto w nim nazwy „wiążówka błotna”, *Filipendula ulmaria* i – przecząc słowom Biegańskiego – informowano, że „analogicznego surowca dostarcza wiążówka bulwkowa – *Filipendula hexapetala*”. Znacznie obszerniej opisano skład chemiczny kwiatów: „glikozydy fenolowe (m.in. spireina, monotropitozyd, salicyna), flawonoidy (m.in. spireozyd, hiperozyd, awikularyna), garbniki do 12%, olejki eteryczne ok. 0,2% (m.in. salicylan metylu, aldehyd salicylowy, wanilina), kwasy organiczne”. Bynajmniej jednak autorzy nie mieli na myśli kwasu cytrynowego, tak często wymienianego w powyższych cytatach, lecz „kw. salicylowy wykryty w 1839 r. i nazwany *acidum spiricum*”.

Działanie przedstawiono podobnie jak w *Lekach ziołowych*, wzbogacając opis o bardzo interesujące informacje: „surowiec wywiera swoiste działanie przeciwzapalne i przeciwbólowe w chorobie reumatycznej, przypisywane obecności związków salicylowych, które hamują biosyntezę endogennych prostaglandyn, zapoczątkowujących i podtrzymujących stan zapalny w różnych narządach. Wyciągi z kwiatów wiążówki zwiększają również ilość wydalanego moczu (*diaphoreticum*), pobudzają nieznacznie czynność gruczołów potowych (*diaphoreticum*) oraz ułatwiają usuwanie z organizmu szkodliwych metabolitów (*depurativum*). Na przewód pokarmowy działają słabo ściągająco i przeciwbakteryjnie”. Także „Zastosowanie” opatrzone dodatkowymi informacjami, warto więc zacytować

cały opis: „jako aktywny środek pomocniczy w leczeniu przewlekłego postępującego gościa stawowego (*polyarthrititis chronica progressiva*), zwłaszcza u osób w wieku podeszłym, z równoczesnym podawaniem chemioterapeutyków, balneoterapią, dietą i in. Również w początkowych objawach reumatyzmu mięśniowego, stanach podgorączkowych, bólach stawowych i mięśniowych oraz jako *adiuvans* w chorobach gorączkowych, tzw. chorobie z przeziębienia i grypie, przeważnie wraz z innymi ziołami”. Bardzo szczegółowo przedstawiono ponadto dawkowanie: „*Dec. Flor. Ulmariae* – odwar z 2 łyżek kwiatów na 11/2–2 szklanki wody (gotować 5 min, odstawić na 10 min, przecedzić do termosu), pić 1/2–2/3 szklanki 2–3 razy dz. po jedzeniu”. Jako lek napotny polecano stosować wiązówkę z „*Infl. Tiliae, Fl. Sambuci, Fruct. Rubi idaei*”, natomiast jako lek moczopędny – „wraz z *Rad. Ononidis, Herb. Herniariae, Fol. Betulae, Peric. Phaseoli, Fl. Cyani, Rhiz. Agropyri, Herb. Viola tric., Fl. Pseudacaciae*”.

Monografia Komisji E

Jak widzimy, w Polsce w drugiej połowie XX wieku konsekwentnie zalecanym surowcem pochodzącym z wiązówki był kwiat. W niemieckim kręgu kulturowym stosowano równolegle zarówno kwiat, jak i ziele, czego wyrazem jest monografia zielarska Komisji E niemieckiego Federalnego Instytutu Leków i Produktów Medycznych (Bundesinstitut für Arzneimittel und Medizinprodukte – BfArM) z 1989 roku. To jednak nie wszystkie różnice w stosunku do polskiego ziołolecznictwa! Otóż za substancje czynne obydwu surowców Komisja E uznała... flawonoidy, zaznaczając, że dodatkowo, głównie w kwiatach, występują glikozydy (bez określenia jakie) oraz olejek eteryczny. Jedynie w „Przeciwwskazaniach” zastrzegano, że „kwiaty wiązówki zawierają salicylany. Nie powinny być stosowane przy nadwrażliwości”. Ani słowem cytowana monografia nie wspominała o nieodzownych w Polsce dolegliwościach reumatycznych, ograniczając stosowanie wiązówki do leczenia wspomagającego... przeziębienia, które już wkrótce miało zostać wprowadzone do kanonu monografii zielarskich EMA. Nie wymieniono przy tym żadnych działań niepożądanych ani interakcji z innymi lekami. Polecano stosować kilka razy dziennie napary z 2,5–3,5 g kwiatów i 4–5 g ziela, co – podobnie jak w monografii EMA – wskazuje na większą zawartość substancji czynnych w pierwszym wymienionym surowcu. Co ciekawe, zastrzegano równocześnie, aby napary były... „tak gorące, jak to możliwe”!

„Kwitnący wierzchołek”

Cytowana wyżej monografia *Flos Ulmariae* zamieszczona w Farmakopei Polskiej III nie została włączona do Farmakopei Polskiej IV (1965) i kolejnych wydań FP. Powróciła dopiero w Farmakopei Polskiej VIII (2008), będącej tłumaczeniem Farmakopei Europejskiej, w której wiązówka jest obecna od 2002 roku, kiedy to w Suplemencie 4.4 opublikowano monografię *Meadowsweet*, czyli... *Filipendulae ulmariae herba*. Jak widzimy, na gruncie wymogów jakościowych, przychylnie się do stosowania ziele, a nie kwiatów. Tak przynajmniej mogłoby wynikać z nazwy łacińskiej. Jednak znacznie bardziej precyzyjna była i jest nazwa francuska: *Reine des prés (sommité fleurie de)*, w której mowa jest już nie o ziele, lecz o kwitnącym wierzchołku.

Monografia *Filipendulae ulmariae herba* w ciągu ostatnich 20 lat przechodziła tylko kosmetyczne poprawki, a jej obecna wersja, znana nam z Farmakopei Polskiej XII (Farmakopea Europejska 10), poddawana jest kolejnej zmianie (*revision*), dotyczącej metodyki analitycznej.

Przytoczmy zatem za Farmakopeę Polską XII definicję surowca. Polski tytuł monografii jest ścisłym tłumaczeniem tytułu łacińskiego „Ziele wiązówki”. Dopiero w „Definicji” mowa jest o „całych lub rozdrobnionych, wysuszonych kwitnących szczytach pędów *Filipendula ulmaria* (L.) *Maxi.* (syn. *Spiraea ulmaria* L.). Zapach aromatyczny salicylanu metylu, po rozkruszeniu”. W „Badaniach” zastrzega się, że surowiec zawiera „nie więcej niż 5,0% łodyg o średnicy większej niż 5 mm i nie więcej niż 2,0% innych zanieczyszczeń”. W ujęciu Farmakopei Europejskiej 10 ziele wiązówki jest surowcem olejkowym, o zawartości „nie mniej niż 1 ml/kg” olejku eterycznego, który – jak pamiętamy – bogaty jest w związki salicylowe.

Analizując wymogi jakościowe, warto się odwołać do dawniejszych źródeł. Jak pamiętamy, niemal wszystkie cytowane prace – począwszy od Kluka i Wyżycznego przez poradnik Lypy, podręcznik Muszyńskiego, *Vademecum fitoterapii*, *Informator terapeutyczny do Urzędowego Spisu Leków*, *Leki roślinne na Ziołolecznictwie*. *Poradniku dla lekarzy* kończąc – zwracały uwagę na zawartość garbników. Ostatnie z wymienionych źródeł wskazywało nawet konkretną ilość: „do 12%”. To naprawdę bardzo dużo jak na surowiec „kwiat”. Postanowiliśmy zatem kwestię tę rozstrzygnąć w laboratorium, stosując oczywiście tzw. metodykę z proszkiem skórzanym, rekomendowaną przez obowiązujące farmakopee. Dawniejsze metodyki, m.in. ta, na podstawie której podano zawartość garbników w *Ziołolecznictwie*. *Poradniku dla lekarzy*, zawyżały wynik około dwukrotnie w stosunku do „metodyki z proszkiem skórzanym”. Jakież było jednak nasze zaskoczenie, gdy okazało się, że zawartość garbników wynosi 9,3–10,8%! Tak

wysoką ich zawartością nie odznacza się żaden polski surowiec garbnikowy z wyjątkiem tzw. galasów dębowych. Nie dziwny się zatem dawnym zastosowaniom i wskazaniom terapeutycznym. Kwiat wiązówki istotnie mógł być skuteczny w schorzeniach przewodu pokarmowego!

Przegląd rynku

Istnieją zaledwie trzy zarejestrowane w Polsce roślinne produkty lecznicze z wiązówką w składzie. Ulotka ziół do zaparzania firmy Kawon wymienia wskazania terapeutyczne nawiązujące do obydwu wskazań z monografii EMA: „wspomagająco w leczeniu objawów przeziębienia oraz w łagodzeniu niewielkich bólów stawowych o słabym nasileniu”. Natomiast ulotka ziół do zaparzania firmy Flos odwołuje się wyłącznie do wskazania pierwszego: „jako środek pomocniczy w przeziębieniach”. Z kolei do drugiego wskazania EMA nawiązują zarówno nazwa, jak i wskazanie terapeutyczne roślinnego produktu leczniczego tabletki powlekane Reumaherb (Herbapol Poznań). Warto przy tym zwrócić uwagę, że to produkt złożony: w jego skład wchodzi również ziele jeżówki purpurowej oraz korzeń hakorośli, o odmiennym kierunku działania.

Zakończenie

Powtórzmy: zaledwie trzy roślinne produkty lecznicze! Zaledwie trzy, pomimo tak ciekawych wskazań terapeutycznych ujętych w monografii zielarskiej EMA. Wskazania te powinny być bardzo zachęcające dla aptekarza praktyka, wyróżniają bowiem kwiat wiązówki na tle nie tylko roślinnych produktów leczniczych, ale i produktów leczniczych OTC w ogóle. Przypomnijmy: „**wspomaganie leczenia przeziębienia**” oraz „**łagodzenie słabo nasilonych bólów stawowych**” z dopuszczalnym czasem stosowania aż jeden miesiąc. Warto o tej wyjątkowej możliwości pamiętać i polecać roślinne produkty lecznicze z wiązówką w składzie!

Piśmiennictwo u autorów.

mgr farm. Joanna Bilek
dr hab. Maciej Bilek, prof. UR

Apteka w Radziwiłłowie na Wołyniu

W zbiorach filokartystycznych Tadeusza Marcinkowskiego znajduje się pocztówka z Radziwiłłowa, na której widoczny jest fragment miasta z apteką. Jest to pocztówka rosyjska z 1914 roku. Właścicielem apteki był Edward Machan (1841–1913), syn Józefa (zm. 1848) i Marianny z domu Rzeszowskiej (zm. 1885). Po śmierci Edwarda Machana apteka pozostawała w rękach jego spadkobierców do 1939 roku. W latach 1938–1939 zarządzała nią Jadwiga Machan, po mężu Iwanicka, urodzona w 1885 roku. Dyplom prowizora farmacji uzyskała w 1929 roku na Uniwersytecie Warszawskim.



Radziwiłłów – fragment miasta z apteką. Pocztówka rosyjska z 1914 roku

Źródło: pocztówka ze zbiorów Tadeusza Marcinkowskiego.

Piśmiennictwo u autorów.

Bożena Sawicka-Wiśniewska
Ryszard Wiśniewski

Aptekarskim wehikułem czasu...

...do kwietnia, maja i czerwca 1923 roku

Wprowadzenie

Zjazdy, zjazdy, zjazdy... Drugi kwartał 1923 roku upłynął właśnie pod znakiem zjazdów: Zjazdu Chemików Polskich, zjazdu Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego (PPTF) i Zjazdu Ginekologów Polskich. To właśnie relacje z tych wydarzeń wypełniały stronicie „Wiadomości Farmaceutycznych”. Podobnie niech stanie się 100 lat później na łamach „Farmacji Krakowskiej”!

O „1-szym Zjeździe Chemików Polskich w Warszawie 3–6 kwietnia 1923 r.”¹ informowały „Wiadomości Farmaceutyczne” w numerze z 8 kwietnia. Redaktor czasopisma, magister farmacji Franciszek Herod, we właściwych sobie patetycznych i kwiecistych słowach pisał: „radosnem echem rozeszła się w świecie farmaceutycznym wiadomość o zamiarze zwołania do Warszawy, serca polski, pierwszego zjazdu chemików”. Nie dziwny się temu entuzjastycznemu tonowi. Po tak długim czasie można było się cieszyć z Polski i z polskości także w nazwach towarzystw. Radość z odzyskanej niepodległości tętniła w każdym wypowiedzianym publicznie zdaniu, a mądrze pojmowany, odpowiedzialny patriotyzm krzewił się coraz mocniej!

„Chemię wykołysała i wypielęgnowała apteka”

Czytelnicy „Farmacji Krakowskiej” zadają sobie zapewne pytanie: Cóż z tym wydarzeniem mieli wspólnego aptekarze? Zapewne analogiczne wątpliwości targały farmaceutami śledzącymi na bieżąco łamy „Wiadomości Farmaceutycznych”. Naprzeciw niech wyjdą nam zatem kolejne słowa magistra Heroda: „radość nasza jest wielką, bo przecież w Polsce mamy wspólne pochodzenie. Chemię wykołysała i wypielęgnowała apteka. To apteka była dawniej prawie jedynym miejscem, gdzie uprawiano wiedzę przyrodniczą. W późniejszych czasach wiele młodzieży

¹ W cytatach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

wstępowało w tym celu na praktykę do aptekarza, a już prawie nie było właściciela apteki, któryby obrawszy karierę lekarską dla syna, nie przeprowadził go uprzednio przez swe laboratorium. Niektórzy medycy powracali po odbyciu studiów uniwersyteckich pod dach ojcowski, by dopełnić brakującej im wiedzy w zakresie farmakologii lub chemii”. Zdecydowanie bardziej przekonywały jednak kolejne słowa: „siedzibą pierwszej analizy w Polsce były również apteki. Jak do tego była przysposobiona apteka i jak dobrana biblioteka, świadczą najlepiej kroniki historyczne, zbierane i ogłaszane przez historyków chemii i farmacji”. Zastrzegając przy tym Herod, że „z biegiem stuleci zarysował się coraz wyrazistszy typ nowoczesnego chemika – nie mającego nic już wspólnego z apteką – łączność jego z farmaceutą nie rozluźniła się wcale; jeden i drugi składają swą pracę na ołtarzu dobra i zdrowia ludzkości”.

Nie dziwny się zatem, że „w zrozumieniu wielkich wspólnych korzyści stali się polscy farmaceuci licznie na 1-szym Zjeździe Chemików Polskich. Biorąc oni czynny udział w pracach przygotowawczych, następnie w odczytach i dyskusji. [...] Oby Zjazd, który się rozpoczął, przyniósł jak najobfitszy plon!” – kończył swój wstęp Franciszek Herod.

Przebieg Zjazdu opisywano bardzo szczegółowo na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych”, powołana wszak została Sekcja Przemysłu Farmaceutycznego! Pierwszą relację zamieszczono już w numerze z 8 kwietnia. Co ciekawe, mowa była w niej zarówno o Zjeździe Chemików Polskich, jak i o Zjeździe Fizyków Polskich: „Członkowie obu Zjazdów zebrali się [...] 3 kwietnia, o godz. 8-ej wiecz. w sali Ratuszowej, gdzie powitał ich w imieniu władz miejskich prezes sen. Baliński. Odpowiedział na powitanie prof. Świętosławski, w krótkich słowach charakteryzując cele i zadania Zjazdu. Wśród miłego nastroju spędzili parę godzin uczestnicy Zjazdu przy stolikach, zastawionych jadłem i napojem”.

Oficjalne otwarcie nastąpiło jednak dopiero „nazajutrz rano [...] w auli Politechniki Warszawskiej. [...] przewodnictwo objął senator Lipkowski przy współudziale asesora pp. prof. Pieńkowskiego i Zawidzkiego, i sekretarza Patkowskiego z Wilna. W imieniu Pol. Tow. Fizycznego przemawiał prof. W. Natanson, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, następnie prof. I. Mościcki, prezes Pol. Tow. Chemicznego”. Uczestników Zjazdu witali m.in. „minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” oraz przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Naukowego i Oddziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Najwięcej miejsca poświęcono oczywiście na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych” posiedzeniom Sekcji Przemysłu Farmaceutycznego. Pierwsze odbyło się drugiego dnia Zjazdu „o godz. 5-ej po poł.”. Relacja redakcji spisana była na żywo (a więc pospiesznie), zapewne przez Mieczysława Pronera, „referenta” czasopisma i jednocześnie członka PPTF. „Udział farmaceutów liczny.

Dotąd zauważyliśmy wśród uczestników pp. prof. Koskowskiego, dr. Weila, dr. Martynowicza, dr. Majewskiego, dr. Lejkę, dr. Otolskiego, Biertumpfla, Bzowskiego, Borowskiego, Gessnera, dr. Gatty-Kostyala, Homolickiego, red. Heroda, Jerzmanowskiego, Jędrzejewskiego, Malinowskiego, Modlińskiego, Maciejczyka, Olszewskiego Podbielskiego, Ryla, Rozpędzichowskiego, Szczuckiego, Treutlera, Więckowskiego, Wierzbietę i Zdanowskiego”.

„Wzór godny naśladowania”

Obszerne relacje ze Zjazdu zamieszczono także w numerach z 15 i 22 kwietnia 1923 roku, przy czym były one pisane już w czasie przeszłym: „Pierwszy Zjazd Chemików Polskich zakończył obrady. Przyniósł bogaty plon pod względem naukowym i organizacyjnym. Pozwolił rozpatrzyć się wśród sił, pracujących na polu nauki czystej i stosowanej. Roztrząsał szereg zagadnień, dotyczących przemysłu chemicznego. Przedstawił w należytem świetle bogactwa naturalne Polski i płynące z nich korzyści. Poświęcił szereg posiedzeń postulatowi nauczania chemii. Pod względem organizacyjnym stanowił wzór godny naśladowania. Organizacja Zjazdu wprawiła w podziw licznych uczestników, którzy przybyli ze wszystkich zakątków i centrów przemysłowych Polski”.

Nadal uwagę redakcji w największym stopniu przykuwały prace Sekcji Przemysłu Farmaceutycznego. Podkreślano, że zainteresowanie nimi „było wielkie, toteż zbyt szczerpłem okazało się przeznaczone dla niej audytorjum. Podkreślić należy sprawność oraz interesujący przebieg [...] posiedzeń pod przewodnictwem prof. Br. Koskowskiego i d-ra Z. Martynowicza”. Podawano nawet dowody owej „sprawności”. Otóż „nie przekraczano przepisowych »3 minut dyskusji«, a toczyła się ona wartko i rzeczowo”. Tymczasem „w Sekcji Chemii biologicznej [...] referat trwał około 50 minut, dyskusja zaś przeszło godzinę, zebranie przeciągnęło się do północy. Sekcja przem. farmaceutycznego zastosowała się ściśle do regulaminu zjazdu i w ten sposób dała możność swym członkom wzięcia udziału w pozostałych pracach i posiedzeniach”.

Równolegle do Zjazdu Chemików Polskich odbywał się w Warszawie nie tylko Zjazd Fizyków Polskich, ale także Zjazd Ginekologów Polskich. Jego przebieg w tekście *Wrażenia z 2-ch Zjazdów* na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych” z 8 i 15 maja relacjonował „dr fil. (chem.) Ig. Majewski”, który szczerze wyjaśniał: „na Zjeździe Ginekologów znalazłem się [...] »przypadkiem«, bo z obowiązku służbowego w Tow. Akc. »Fr. Karpiński w Warszawie«”. Jednak i ten Zjazd mógł zainteresować farmaceutów, wszak „utartym zwyczajem przytuliła się [...] wystawa preparatów i przetworów farmaceutycznych naszych, ogólnie znanych miejscowych i zamiejscowych firm przemysłowych”. Wyglądała ona

bardzo podobnie do stoisk firm farmaceutycznych znanych nam z XXI wieku: „rozłożona ona była w klinice położniczej Uniwersytetu Warszawskiego [...], na II piętrze w korytarzu, głównej arterii komunikacyjnej zakładu. Miejsce było umiejętnie i celowo wybrane, gdyż każdy z uczestników Zjazdu, idąc do sali wykładowej, musiał bezwarunkowo przejść obok kiosków wystawowych. [...] uczestnicy Zjazdu, oglądając eksponaty wyrażali swe zdania o nich głośno, bez ogródek, udzielali rad i wskazówek wystawcom i wzajemnie otrzymywali od nich odpowiedzi i wyjaśnienia”. A pytania nie były łatwe: „usłyszałem zapytanie, skierowane do przedstawiciela jednej z firm: »dlaczego robicie tylko przetwory złożone? – dlaczego niema tu ‘simplicy’ nowych? – dlaczego przepisujecie tylko recepty zagraniczne? – my, lekarze, to samo potrafimy i bez was«. Jak widzimy zatem, na Zjeździe Ginekologów Polskich pojawił się dokładnie ten sam temat i problem, który był roztrząsany przez uczestników Zjazdu Chemików Polskich: brak polskich preparatów, brak polskiego przemysłu farmaceutycznego!

„Zjazd farmaceutyczny w Wilnie”

Był wreszcie jeszcze jeden zjazd – „Zjazd farmaceutyczny w Wilnie”. Tak przynajmniej nazwano go w „Wiadomościach Farmaceutycznych” z 22 kwietnia 1923 roku. W istocie był to zjazd nie całego zawodu, lecz wyłącznie PPTF, które „od początku swego istnienia urządza doroczne Zjazdy, w coraz to innych centrach ziem polskich. Zjazdy te mają na celu rozwój zawodu farmaceutycznego pod względem zawodowo-naukowym, przemysłowym i ekonomicznym, oraz zgrupowanie jego przedstawicieli z różnych dzielnic kraju, polaków, pod jednym sztandarem”. Dodajmy, że był to „sztandar” właścicieli aptek, pracownicy bowiem, zgrupowani w Związku Zawodowym Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej, nieśli „sztandar” osobny, na temat większości kwestii zawodowych mając zdanie zgoła odmienne od swych szefów!

Zjazd w Wilnie zwołano na 19–21 maja 1923 roku, obiecując też „możność [...] zwiedzenia starych, sercu polskiemu drogich, zabytków Wilna”. Oczywiście „po wyczerpaniu programu”. Apelowano do członków PPTF o „wcześniejsze zgłoszenia na Zjazd [...] celem zarezerwowania lokali”. Podkreślano przy tym: „udział pań pożądaný”. Ponadto zapowiadano: „Uniwersytet Stefana Batorego, przychylając się do prośby Wileńskiego Tow. Farm., przyrzekł okazać moralne poparcie Zjazdowi i udzielić na posiedzenia Auli Śniadeckiego. Organizacją na miejscu zajmuje się Wileńskie Tow. Farm. i Studenci Farmacji Uniwersytetu Stefana Batorego”.

„Stoły obficie zastawione”

Relacja ze Zjazdu ukazała się dopiero w „Wiadomościach Farmaceutycznych” z 1 czerwca 1923 roku. Zapoznajmy się z nią i zwróćmy uwagę nie na „najżywotniejsze kwestie, tyżące się aptekarstwa polskiego”, lecz na to, jak... bawili się dawni aptekarze! Posłuchajmy opisu chwil beztroski i szczęścia!

Relację rozpoczynało „Podziękowanie” Zarządu Głównego PPTF „za udział w Zjeździe” skierowane m.in. do rektora Uniwersytetu Wileńskiego, dziekana Wydziału Lekarskiego, delegatów Wydziału Zdrowia, prezydenta Miasta Wilna oraz członków wileńskiego oddziału Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei „Komitetowi Organizacyjnemu” dziękowano za „staropolskie przyjęcie i trudy przy organizowaniu Zjazdu”.

Dla aptekarzy warszawskich Zjazd zaczął się niejako już dzień przed oficjalnym otwarciem. Dlaczego? „W przeddzień otwarcia Zjazdu, grupa warszawska, złożona z około 40-tu osób, z udziałem grona pań, zajęła specjalnie zarezerwowany wagon, zmieniając ten przedmiot nudnej zwykłej lokomocji na teren miłego *cercle* towarzyskiego. Nie małą w tem zasługę miały uczestniczki podróży, które swoją obecnością, a poniekąd znakomitą ujęciem kwestii aprowizacyjnej, przynoszącą zaszczyt ich zdolnościom gospodarskim, nadały podróży odpowiedni nastrój”.

Jak widzimy, kwestia obecności „pań” była równie ważna, co najbardziej żywotne problemy polskiego aptekarstwa! „Przed godz. 12-tą dzwonek prezydium. Na sali nastrój uroczysty [...] Dużo młodzieży studjującej płci obojga. [...] ukonstytuowanie się prezydium, poczem cały szereg powitań i życzeń ze strony przedstawicieli nauki, rządu, instytucji miejscowych i stowarzyszeń. Jako dalszy ciąg rozpoczyna się wygłaszanie referatów. Sala staje się mniej pełną, wskutek częściowego usunięcia się pań. Wieczorem przyjęcie w ognisku akademickim, urządzone przez wileńskich aptekarzy na cześć przybyłych gości. Nastrój podniosły. [...] Stoły obficie zastawione i udekorowane kwiatami. [...] następuje szereg toastów o wysokim napięciu patriotycznym. Młodzież, licznie zebrana wtóruje wiwatami. Toast na cześć sojuszu z Francją wywołuje ostentacyjne oklaski, jak również odpowiedź obecnego na zebraniu francuza kol. Lomullera. Północ. Rozpoczynają się tańce...”.

Drugi dzień Zjazdu poświęcono „dalszym referatom i obradom nad sprawami zawodowymi i organizacyjnymi, poczem następuje zamknięcie Zjazdu, później zdjęcie grupy fotograficznej. [...] Niektórzy goście opuszczają Wilno, inni zostają się na dzień następny, aby pod przewodnictwem prof. Sztuki p. Ruszczycy zwiedzić pamiątki wileńskie. Trzeci dzień Zjazdu. Pogoda słoneczna. O godzinie 10-ej rano prof. Ruszczyc rozpoczyna wycieczkę turystyczną w licznej gronie

pań i panów do obszernego gmachu uniwersytetu Stefana Batorego. Następnie towarzystwo całe udaje się do mieszkania, zajmowanego niegdyś przez Adama Mickiewicza, gdzie napisana była »Grażyna«. [...] Po wspólnym obiedzie w hotelu Bristol, z zaproszonym prof. Ruszczycem, grupa zwiedzających udała się na Górę Zamkową, skąd mogła podziwiać przepiękną panoramę miasta, rzek Wilji i Wilejki, oraz okolicznych wzgórz i lasów. [...] Wieczorem pożegnalne zebranie w teatrze »Apollo«. Nazajutrz rano grupa warszawska zbiera się na dworcu kolejowym, aby jeszcze raz uścisnąć dłonie gościnnym kolegom wileńskich. Pociąg rusza, uczestnicy wycieczki przesyłają ostatnie pożegnania, unosząc w pamięci mile spędzone chwile w murach wileńskich”.

Zakończenie

Z pewnością wiosenne zjazdy 1923 roku pozwoliły polskiemu środowisku farmaceutycznemu nieco odpocząć od codziennych problemów... Jednak „pociąg ruszył” i wraz z nadejściem miesięcy letnich, pomimo okresu wakacyjnego, trudności powróciły ze zdwojoną siłą! Zapraszam do lektury kolejnego odcinka *Aptekarskim wehikułem czasu...*, z którego Czytelnicy dowiedzą się, co zaprzętało aptekarzy w lipcu, sierpniu i wrześniu 100 lat temu!

Piśmiennictwo u autora.

dr hab. Maciej Bilek, prof. UR

Uprzejmie przypominam, że wszyscy członkowie naszej Izby optacający składki (również w obniżonej wysokości) mogą skorzystać z 24-godzinnej opieki prawnej świadczonej przez firmę Lex Secure – Twoja Opieka Prawna. 24H INFOLINIA PRAWNA: 501 538 539. Szczegóły znajdują się na stronie: <https://www.oia.krakow.pl/index.php/aktualnosci/1175-lex-secure-twoja-opieka-prawna>.

Prezes ORA w Krakowie
mgr farm. Elżbieta Rzęsa-Duran

Wczasy w Czarnieckiej Górze. Z dniem 1 maja zostaje otwarty letni sezon w Domu Wypoczynkowym dla Farmaceutów i Lekarzy w Czarnieckiej Górze (podnóże gór Świętokrzyskich linia kolejowa Skarżysko-Koluszyki). Dom Wypoczynkowy, prowadzony przez Naczelna Izbę Aptekarską, rozporządza około 30 pokojami pojedynczymi i dwuosobowymi, wygodnie i estetycznie urządzonymi. Położenie piękne, zaś klimat wybitnie wskazany przy niedomogach serca i ogólnym wyczerpaniu. Obfita i smaczna kuchnia. Z Domu Wypoczynkowego korzystać mogą członkowie Izb Aptekarskich i Lekarskich oraz ich rodziny. W miesiącach maju, wrześniu i październiku opłaty zniżkowe. Prócz tego pracownicy-farmaceuci mogą zabiegać w swoich Izbach Okręgowych o przyznanie im specjalnych ulg na pobyt dwutygodniowy.

„Farmacja Polska”, kwiecień 1948.

Z prasy krajowej. Do Warszawy nadszedł transport penicyliny węgierskiej; ma być on rozprowadzony między Ośrodki Zdrowia i ambulatoria szpitalne, które podjęły masową akcję leczenia chorób wenerycznych.

Z prasy krajowej. [...] w r. 1947 eksportowano za granicę bardzo pokaźną ilość ziół, bo blisko za 300 milj. złotych, głównie do Stanów Zjednoczonych, Belgii, Szwajcarii i Anglii. Eksport obejmował 22 rodzaje ziół, głównie kminek, korę kruszyny i czarne jagody.

„Farmacja Polska”, maj 1948.

Zawód aptekarski – Ziemi Krakowskiej. Zarząd Izby uchwałą z dnia 10 czerwca 1948 r. powziął decyzję, że w akcji pomocy ofiarom powodzi zawód aptekarski Ziemi Krakowskiej weźmie udział z kwotą 200.000 zł. Z sumy tej aptekarze i pracownicy w Krakowie wpłacą 65.780 zł. i kwotę tą Izba już przekazała do Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego w Krakowie (Urząd Wojewódzki) obciążając równocześnie konta aptek krakowskich 10%-wym dodatkiem do składek za aptekę i pracowników w/g wymiaru z dnia 1.IV br. Pozostałą należność w kwocie 134.220 zł. uiszczą apteki bezpośrednio w miejscowych wzgl. powiatowych komitetach, wpłacając 10% składek wymierzonych aptece i pracownikom wg przepisów z dnia 1.IV.1948.

„Farmacja Polska”, czerwiec 1948.

Opracował dr hab. Maciej Bilek, prof. UR



HERBA ERICAE „WRZOS”, czyli ziele wrzосу pospolitego [*Calluna vulgaris* (L.) Hull]. Surowiec stosowano w chorobach dróg moczowych, a także w kosmetyce – jako środek ściągający i odkażający, np. do kąpieeli leczniczych.



RADIX SAMBUC[?] – EBULI „KORZEŃ BZU”, czyli korzeń bzu dzikiego, bzu hebd (*Sambucus ebulus* L.). Surowiec zalecano jako środek przeczyszczający, napotny i wymiotny.

Naczynia apteczne, drewno toczone, wys. 28,5 cm i 18 cm. Sposób wykonania tych obiektów wskazuje, że powstały w pierwszej połowie XIX wieku. Surowce, których nazwy umieszczono na szyldach, nie widnieją jednak w ówczesnych lekospisach, co pozwala przypuszczać, że pojemniki te spełniały jedynie funkcję dekoracyjną, a nie użytkową. Zbiory Muzeum Farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum. Dar przekazany w 1955 roku, pochodzi z Apteki Rektorskiej w Zamościu (nr inw. 3178/2, 3178/8). Fotografie znajdują się na stronach Wirtualnych Muzeów Małopolski: <https://muzea.malopolska.pl/pl/lista-obiektow/1728>; <https://muzea.malopolska.pl/pl/lista-obiektow/1723>, dostęp: 20.06.2023 (domena publiczna).

Vagical®

lek na łagodne
dolegliwości
dróg rodnych



GLOBULKI DOPOCHWOWE

Naturalny lek dopochwowy zawierający wyciąg z nagietka lekarskiego o działaniu przeciwzapalnym i bakteriobójczym; skuteczność i bezpieczeństwo potwierdzone badaniami klinicznymi.

- ✓ Wskazany jako leczenie wspomagające w nadżerkach, po zabiegach ginekologicznych i po radioterapii
- ✓ Działa w miejscu podania – brak interakcji z innymi lekami i antykoncepcją doustną
- ✓ Pomocny dla kobiet w okresie menopauzy z zanikowym (atroficznym) zapaleniem pochwy
- ✓ Nie plami bielizny, zapewnia uwalnianie substancji czynnej już po paru minutach

Vagical: globulki 10 szt. **Skład:** 1 globulka zawiera 150 mg nalewki macierzystej z nagietka lekarskiego (*Calendula Officinalis* TM); substancje pomocnicze: glikol polioksyetylenowy. **Wskazania:** stany zapalne dróg rodnych objawiające się upławami, świądem, pieczeniem, zaczerwienieniem okolicy warg sromowych. **Dawkowanie i sposób podania:** dopochwowo, dorosłe kobiety :1 globulka 2–3 razy dziennie. Przed zastosowaniem globulki należy zmyć przegotowaną, ostudzoną wodą. Dzieci i młodzież: o stosowaniu leku u dzieci i młodzieży powinien zdecydować lekarz. **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na którykolwiek ze składników leku. **Specjalne ostrzeżenia i środki ostrożności dotyczące stosowania:** brak danych dotyczących bezpieczeństwa stosowania u dzieci przy tej drodze podania. **Działania niepożądane:** lek może powodować objawy nadwrażliwości (np. podrażnienie błony śluzowej pochwy i sromu). **Pozwolenie nr** IL-5949/LN-H. **Kategoria dostępności:** produkt leczniczy wydawany bez przepisu lekarza – OTC. **Podmiot odpowiedzialny:** Farmina sp. z o.o., ul. Lipska 44, 30-721 Kraków.



Wypróbuj również Vagical PROTECT:

ŻEL
nawilżająco-ochronny

na zewnętrzne
narządy płciowe
kobiet

PIANKA
do higieny intymnej



PRODUKT KOSMETYCZNY

OPRAC. 06.2023